

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Beata Wolfke - Kobzar (spr.)
Sędzia SA:	Ewa Głowacka
Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **R. J.**

przeciwko: **Spółdzielni Mieszkaniowej w Z.**

o ustalenie i nakazanie

na skutek apelacji i wniosku powódki o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 688/11

p o s t a n a w i a:

1. oddalić wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji;

2. odrzucić apelację.

UZASADNIENIE

W związku z odrzuceniem apelacji wydanym na rozprawie postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 4.10.2013 r. powódka w dniu 9.10.2013 r. (data nadania na poczcie) wystąpiła z wnioskiem o przywrócenie jej terminu do wniesienia apelacji, którą ponownie złożyła przy w/w wniosku.

Uzasadniając wniosek powódka wskazała, że choć miejscem jej zamieszkania jest Z., od dłuższego czasu przebywa w G., pod adresem podanym we wniosku i dlatego uznała za potrzebne ustanowienie pełnomocnika do prowadzenia sprawy przed sądem jeleniogórskim. Ponieważ pełnomocnik – r.pr. J. K. długo nie informowała powódki o stanie sprawy, w dniu 1.07.2013 r. powódka osobiście udała się do Sadu Okręgowego w Jeleniej Górze, gdzie uzyskała odpis wyroku z 22.04.2013 r., po czym niezwłocznie wniosła apelację. Powódka wskazała także, że z dużym trudem nawiązała kontakt telefoniczny ze swoim pełnomocnikiem i została poinformowana, że termin do wniesienia apelacji jeszcze nie upłynął.

Powódka powołała się również na otrzymaną 21.06.2013 r. telefoniczną wiadomość tekstową (SMS), w której pełnomocnik procesowy informuje ją o nieotrzymaniu przesyłki sądowej (odpisu wyroku Sądu Okręgowego z uzasadnieniem) ze względu na skierowanie jej na niewłaściwe nazwisko. Według powódki, w SMS-e pełnomocnik miał ją poinformować o deklaracji Sądu, że przesyłkę prześle ponownie. Dalej powódka wskazała, że wobec nieskutecznych

prób skontaktowania się z pełnomocnikiem sama udała się do Sądu po wyrok z uzasadnieniem. Zapewniona przez pełnomocnika, że termin do wniesienia apelacji jeszcze nie upłynął, apelację wniosła 3.07.2013 r., zaś wcześniej, 26.06.2013 r. wypowiedziała pełnomocnictwo procesowe.

Zdaniem powódki, przyczyny jednodniowego spóźnienia apelacji leżą po stronie pełnomocnika, co wyklucza zawinienie samej powódki.

Sąd Apelacyjny zważył:

Wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nie zasługuje na uwzględnienie już choćby dlatego, że przyczyny spóźnienia sama lokuje po stronie jej pełnomocnika procesowego.

W doktrynie i bogatym orzecznictwie dotyczącym tego zagadnienia powszechnie się przyjmuje, że uchybienia pełnomocnika procesowego, jeśli są zawinione (wynikają z niedbalstwa czy choćby z niedostatecznej staranności), są tożsame z zawinieniem strony, którą reprezentuje.

Należy przy tym podkreślić, że od strony i ich pełnomocników wymaga się szczególnej staranności w podejmowaniu czynności procesowych. Analiza akt sprawy rzeczywiście potwierdza niedostateczną staranność J. D., także samej powódki, wykluczając jednocześnie takie uchybienia sądu (sędziego, pracowników sekretariatu) czy poczty, które mogłyby usprawiedliwiać spóźnienie. Jak już wskazano w uzasadnieniu postanowienia z 4.10.2013 r., przesyłkę zawierającą odpis wyroku z uzasadnieniem zaadresowano właściwie, do r.pr. J. D., Kancelaria Adwokacka, ul. (...), (...)-(...) J. (vide: koperta na k. 324). Jedynie w druku potwierdzenia odbioru (również na k. 324) wpisano r.pr. J. K., zapewne dlatego, że pełnomocnik, nosząca aktualnie nazwisko D., zgłosiła swój udział w sprawie w piśmie sporządzonym na papierze firmowym zawierającym podwójne nazwisko.

Ani przedmiotowej przesyłki, ani żadnego innego pisma sądowego nie skierowano na nazwisko D., co miałyby potwierdzać pismo Naczelnika Urzędu Pocztowego z 21.06.2013 r. (k. 323). Podaną w tym piśmie informację można co najwyżej tłumaczyć błędną rejestracją przesyłki w źródłowej dokumentacji poczty, a nie – jak się w nim sugeruje – rzeczywiście niewłaściwym zaadresowaniem wskazanej przesyłki poleconej. Niezależnie od powyższych argumentów, o braku ustawowej przesłanki przywrócenia terminu (art. 168 § 1 kpc) przesądza dalszy przebieg czynności w sprawie.

Radca prawny J. D. w dniu 25.06.2013 r. (k. 325) osobiście odebrała odpis wyroku z uzasadnieniem w Sądzie, zatem mogła i powinna była sprawdzić w aktach dokumenty obrazujące los przesyłki, co było niezbędne dla ustalenia nieprzekraczalnego terminu do wniesienia apelacji, który wówczas jeszcze był otwarty (upłynął 2.07.2013 r.).

Jeśli następnie powódka wypowiedziała pełnomocnictwo r.pr. J. D., a oświadczenie o wypowiedzeniu do niej dotarło przed upływem terminu do złożenia apelacji (z akt sprawy to nie wynika), rzeczą pełnomocnika było właściwie poinformować powódkę o terminie zaskarżenia wyroku. Jeśli natomiast wypowiedzenie pełnomocnictwa nastąpiło po 2.07.2013 r. (art. 61 § 1 kc), do pełnomocnika należało terminowe złożenie apelacji, oczywiście, gdy powódka nie zrezygnowała z zaskarżenia wyroku.

O ile zaś wypowiedziawszy pełnomocnictwo ze względu na utratę zaufania do radcy prawnego D. powódka postanowiła sporządzić i wnieść apelację samodzielnie, już tylko na siebie przyjęła powinność samodzielnego ustalenia terminu do dokonania tej czynności.

W żadnym z tych scenariuszy nie występują niezależne od powódki i jej pełnomocnika przyczyny uchybienia terminowi, co musiało skutkować oddaleniem wniosku o jego przywrócenie.

W konsekwencji powtórnie złożona apelacja, jako spóźniona, podlegała odrzuceniu na podstawie art. 370 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

bp